

Delikatne nawiązanie... wiosna/lato 2010



MARRAS

Neutralne kolory, falbany to dowód na to, że romantyzm rządzi. Na wybiegach. Klientkom warto sugerować te mniej dosłowne rozwiązania.

Wiosna i lato 2010 nastroiły (lub rozstroiły) światowych projektantów raczej romantycznie. Na wybiegach królują neutralne kolory (nawet żółty, kreowany na kolor sezonu, nieco przybladł), falbany i frędzle. To pole do popisu, ale i twardy orzech do zgryzienia dla wszystkich sprzedawców.

Oczywiście wśród światowych dyktatorów zdarzają się buntownicy, którzy nadal promują podarte koszulki, metalowe elementy ozdobne, epelety ekstremalnych rozmiarów oraz kolory tęczy zestawiane tak, że przyprawiają o zawrót głowy. Jednak romantyzm rządzi. Nie jest to dobra wiadomość dla osób profesjonalnie zajmujących się doradzeniem w kwestiach stylu, ponieważ neutralne kolory, falbany dodające objętości czy frędzle kojarzone do tej pory raczej z mało gustownym stylem kowbojskim bardzo trudno jest zaaranżować. Ale ponieważ cały sezon ma być delikatny, a sukienki, topy czy spódnice splecione, to i w stylizacji można przyjąć, że modne są delikatne, niezbyt dosłowne nawiązania.

Trendy kontrolowane

Najprostsza jest sprawa z falbanami oraz piórkami. Dodają wprawdzie lekkości, ale trzeba uważać na to, którym partiom ciała. Wiadomo, dobrze dobrany strój to kwestia proporcji – możemy poszerzyć figurę tylko po to, by zrównoważyć inną, masywniejszą część sylwetki. Neutralne kolory na pewno spodobać się klientkom, ale trzeba uważnie dobierać odcienie, szczególnie te najbliższe twarzy. W naszym klimacie przeważają kobiety o letnim typie urody (jasnych oczach i włosach o popielatym odcieniu), więc dobrze będą wyglądać w jasnoróżowych lub niebieskich, pastelowych bluzkach. Odcienie kawy z mlekiem czy écru będą z kolei pasowały do klientek o brązowych włosach i ciemnych oczach. Absolutny hit to miks lodów pistacjowych z malinowymi. Kolorystyczny, oczywiście. Wyjątkowo spektakularne, choć podczas deszczowej wiosny dość niepraktyczne, są natomiast przezroczyste nakrycia wierzchnie (króluje organza) oraz bielizna noszona niezgodnie z przeznaczeniem, czyli jako codzienne ubranie. To rozwiązania tylko dla zdeeterminowanych fashion victim. Odważniejszym można też zaproponować błyszczący kombinizon zestawiany, dla złagodzenia, z marynarką oraz wysokimi szpilekmi. Modny look gwarantowany.

W garderobie bizneswoman świadomej trendów nie może też zabraknąć garnituru z połyskliwego, lejącego materiału. Ale uważaj! To rozwiązanie tylko dla szczupłych. Wiosną możemy błyszczeć z resztą od rana do wieczora. Błysł musi być jednak kontrolowany – podobnie jak w przypadku falban czy piór, powinniśmy zwrócić uwagę, w którym miejscu nasz strój odbija światło. Na wieczór są polecane natomiast wycinanki. Robią niesamowite wrażenie i, przynajmniej na razie, są nowością na modowych salonach. Zgodnie z tendencją delikatnego nawiązania nie powinny być elementem dominującym, raczej dyskretnym, acz stylowym detalem.

Nie chodzi o total look

Stylizacja w stylu wiosna/lato 2010 może być jeszcze skromniejsza. Wystarczy dodać do klasycznego trenda skórzany, cienki pasek, a bluzki z poprzedniego sezonu urozmaicić dużym (jeszcze większym niż w tamtym sezonie) naszyjnikiem. Klasykę biznesowego mundurka także można przelamać, wybierając spodnie z podwyższoną talią i zaszewkami. Panie, dla których styl glamour jest zbyt glamour, ucieśnią się na wieść, że wraca styl grzecznej dziewczynki – sweaterki zakładane na koszule z kołnierzykiem i marynarki (najlepiej z emblematami) do białej bluzki i dżinsów. Dobrą wiadomością jest także to, że obcaszki nareszcie nie muszą być ekstremalnie wysokie! Wiosna będzie więc kobieca, ale też wygodna! Modny wygląd nie musi być total lookiem jakby wprost wyciętym z modowych magazynów. Trendy mają być raczej uzupełnieniem wypracowanego stylu niż jego wyznacznikiem. To jednak trudne zadanie dla każdego doradzącego. Wymaga uwagi i wyczucia charakteru klienta. Na szczęście zastosowanie trendów nie jest takie trudne – a zatem do dzieła!

Monika Jurczyk
Osa Osobista Stylistka
www.akademiaosy.pl